

Sroka, Stanisław

Zebranie naukowe krakowskiej filii Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/1, 192-193

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



POSIEDZENIE ZESPOŁU HISTORII GEODEZJI

W dniu 11 kwietnia 1984 r. — po dłuższej przerwie — odbyło się w Warszawie w Pałacu Staszica zebranie Zespołu Historii Geodezji działającego przy Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN. Zespół ustalił najpilniejsze swe zadania, wynikające zarówno z potrzeb nauki, jak i z przesłanek społecznych. Na czoło tych ostatnich wysuwa się konieczność ratowania i zabezpieczenia dokumentów geodezyjnych (mapy, dokumenty pomiarowe, operaty) istotnych z punktu widzenia historii zawodu. Mimo podjętej przed kilku laty akcji przekazywania tych materiałów wojewódzkim archiwom bardzo znaczna ich część jest nadal rozproszona po terenowych urzędach geodezji, gdzie często jest niewłaściwie wykorzystywana i nienależycie chroniona.

Na tle tego zjawiska ustalono, iż w pierwszej kolejności Zespół winien zająć się następującymi sprawami:

- 1) zabezpieczeniem i opracowaniem katastru austriackiego przy udziale zarówno zawodowych geodetów, jak i historyków geodezji oraz kartografii;
- 2) zabezpieczeniem i opracowaniem katastru zamoyskiego;
- 3) ratowaniem i opracowaniem dokumentów pruskiego uwłaszczenia na Warmii i Mazurach w XVIII i XIX wieku;
- 4) nawiązaniem kontaktu z rodziną zmarłego przed laty mgra inż. Tadeusza Bychawskiego w celu zabezpieczenia i ewentualnej kontynuacji jego pracy nad szwedzkim katastrzem Pomorza;
- 5) zwróceniem uwagi na mapy Warszawy Lindleya, zabezpieczeniem ich i opracowaniem, czym jest zainteresowanych wiele instytucji i osób;
- 6) podjęciem zbiorowego opracowania źródeł i dokumentów do reformy agrarnej od czasów II Rzeczypospolitej; jest to ważne zadanie nie tylko dla geodezji polskiej, ale również dla graniczących z nią dyscyplin technicznych.

Zofia Traczevska-Białkowska
(Kraków)

ZEBRANIE NAUKOWE KRAKOWSKIEJ FILII INSTYTUTU HISTORII NAUKI,
OŚWIATY I TECHNIKI

Dnia 10 września 1984 r. odbyło się w krakowskiej filii Instytutu naukowe zebranie, na którym dr inż. Bolesław Orłowski wygłosił referat pt. *Polacy w Peru*.

Prelegent ustawił swój temat na szerokim tle naukowym, politycznym i kulturalnym. Według jego ustaleń 1/3 młodych Polaków Wielkiej Emigracji poświęciła się naukom technicznym i studiom inżynierskim, głównie we Francji. Jako obcokrajowcy nie mogli tam wysoko awansować, więc udawali się do innych krajów szukając możliwości rozwoju i kariery. Prelegent wskazał na polityczne przyczyny tych perigracji i wyodrębnił kilka ich kierunków. Pokłosiem nieudanej wyprawy nad Ren było osiedlenie się w Szwajcarii Jana Pawła Lelewela — naczelnego inżyniera jednego z kantonów i Aleksandra Stryjeńskiego — inżyniera budowy dróg i mostów w kantonie genewskim oraz współtwórcy pierwszej mapy Szwajcarii. W konsekwencji inicjatywy Józefa Bema zorganizowania w Portugalii polskiego legionu było pozostanie tam kartografa Józefa Konrada Chełmickiego — twórcy map portugalskich kolonii. W wyniku misji Henryka Dembińskiego do Egiptu osiedlił się tam August Szulc — naczelny inżynier armii egipskiej. Wydarzenia Wiosny Ludów spowodowały powstanie w imperium otomańskim ośrodka polskich inżynierów, którego przywódcą był major inżynierii Franciszek Sokulski —

twórca pierwszych linii telegraficznych w Turcji. Ponieważ po Wiośnie Ludów nadzieje Polaków na szybkie odzyskanie niepodległości i powrót do kraju upadły, więc zaczęli pojawiać się oni na innych kontynentach, głównie w Ameryce Południowej. Z tego obszaru najlepiej zbadane jest Peru, gdzie działało kilkunastu najwyższej klasy polskich inżynierów. Oni to stworzyli nowoczesną strukturę naukowo-techniczną tego kraju; założyli politechnikę w Limie, budowali drogi, linie kolejowe i zapory wodne, zorganizowali korpus budowy dróg i mostów oraz stworzyli czasopiśmiennictwo i przewodnictwo techniczne. Wybijającymi się postaciami wśród nich byli m. in.: Ernest Malinowski — inicjator i twórca transandyjskiej linii kolejowej; Edward Habich — twórca politechniki w Limie; Władysław Kluger — twórca drogi między Peru i Boliwią; Aleksander Babiński — projektodawca odwadniania zalanych kopalń. Niewątpliwą zasługę tej emigracji stanowiło przeniesienie europejskiej cywilizacji technicznej do zacofanych krajów Ameryki Południowej.

W dyskusji prof. S. Brzozowski podkreślił rolę Władysława Folkierskiego jako wykładowcy na politechnice w Limie i przypomniał jego losy po powrocie do kraju (budowniczy kolei z Chabówki do Zakopanego i wodociągów w Kuźnicach) oraz zasługi przyrodników — Jana Sztolcmana, Jana Kalinowskiego i Konstantego Jelskiego dla Peru, Ekwadoru i Boliwii. Mgr S. Miczuński wskazał na celowość sporządzenia przez prelegenta przynajmniej spisu i krótkiej charakterystyki działalności tych zasłużonych nie tylko dla polskiej kultury inżynierów i techników.

Stanisław Sroka
(Kraków)

Z KRAJU PIERWSZA SZKOŁA HISTORII CHEMII, KARPACZ 1984 *

W dniach 4—8 czerwca 1984 r. w Domu Szkoleniowo-Wypoczynkowym Uniwersytetu Wrocławskiego „KROKUS” w Karpaczu 36 nauczycieli akademickich, 3 nauczycieli szkół średnich i 2 osoby zatrudnione w innych instytucjach oświatowych wzięły udział w Pierwszej Szkole Historii Chemii. Organizatorami Szkoły były: Sekcja Historii Chemii Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego i Instytut Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczestnicy reprezentowali wyższe uczelnie Wrocławia, Warszawy, Słupska, Rzeszowa, Łodzi, Lublina, Krakowa, Gliwic, Gdańska i Częstochowy.

Głównym celem tej — o ile mi wiadomo — pierwszej w Polsce Szkoły, poświęconej dziejom jakiejś dyscypliny, było zachęcenie słuchaczy do prowadzenia wykładów z historii chemii na ich macierzystych uczelniach. Cel taki stawia sobie Komisja ds. Nauczania Historii Nauki Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN. Dlatego też po oficjalnym otwarciu Szkoły przez prof. dra S. Wajdę, który reprezentował Przewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Chemicznego — prof. dra L. Sobczyka, odczytane zostało powitanie skierowane do uczestników Szkoły przez Przewodniczącą wyżej wspomnianej Komisji — prof. dr Irenę Stasiewicz-Jasiukową.

W trakcie zajęć Szkoły prowadzony był 16-godzinny kurs historii chemii. Przedstawiono w nim rozwój podstawowych koncepcji chemicznych: pierwiastka, tekstury materii, struktury i zdolności do reakcji związków chemicznych od starożytności do czasów współczesnych na tle poglądów i metod tworzenia teorii nau-

* Krótka informacja o Szkole Historii Chemii ukazała się w nr 3—4/1984 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.